

*Dokończenie opisu Uroczystości d. 15 Sierpnia w Krakowie.*

Wśród radosnych okrzyków przybył JW. Minister, wraz z otaczającym go gronem Urzędników i Obywateli do sali sądowej, gdzie od miejscowego Podprefekta przywitany przez niego miał sobie wskazane miejsce. — Tam dawne rozwiązanie Sądy, Instancje nowe i przyległe od prezesa Trybunału iwszy Instancyi odebrawszy, z wezwaniem go do wysłuchania przysięgi od Sędziów i innych Urzędników, zabraw głos, wyprawując wymowne dobitnie zaprowadzonego prawa, wysokie Jego wdzięk, i myślniejsze korzyści, poczem wskazał obowiązki każdemu w szczególności z Urzędników Sądowych przepisane. N.kt. z słuchających nie odszedł, w któregooby ten poważny Mowa uszuciów radności i wdzięczności nie w piło. Za otwarciem usz swoich zdawał się zwrózoną sobie słodczą każdemu z przytomnych nakazywać głęboką miłość. Wszyscy z najwyższym ukontentowaniem i uwagą słuchali oświecającego w opisie prawa Ministra Sprawiedliwości.

Zakńczywszy JW. Minister mowę swoją, stoczył w ręce JW. Stadnickiego, by jego

prezesa Appellacyi, wraz z stosowną do niego przemową, wyrok na Senatora Xięstwa Warszawskiego, dopełniając w tem danego sobie zlecenia od Najjaśniejszego Pana. Głos powszechny wielebni łaskę i sprawiedliwość Monarchy w wymierzaniu nagrod. Przez wyniesienie byłego Prezesa Stadnickiego na stopień Senatora wzbudził Najjaśniejszy Pan niewygasłe uczucie wdzięczności tak w sercach Urzędników Sądowych, iako też i wszystkich Obywateli, którzy zbliżeni znali i cenili gorliwość, słodki charakter i poświęcenie się dla kraju Senatora Stadnickiego. Ten odebrawszy z rąk JW. Ministra dowód najwyższy łaski Monarchy, zabraw głos; po nim miał mowę też różniejszy Prezes Trybunału JW. Nikorowicz, dalej Sędzia Pch. in Paprocki, Prokurator Litwiński, nakoniec W. Pawłowski imieniem wszystkich Adwokatów.

Poprzedzony od Cechów, otoczony Urzędnikami i znakomitami Obywatelami, udał się JW. Minister stamtąd przy powrotnych okrzykach ludu towarzyszącego, do miejsca posiedzeń Sadu kryminalnego.

Tam od Prezesa odebrał przysięgę i Prezes od Sędziów i Urzędników w przytomności Ministra. — Poczem zabraw głos JW.

Minister; po nim mówili Prezes i Prokurator.

JW. Biskup Krakowski był przytomny, przy zagaieniu Trybunału i Sądu kryminalnego.

Wojsko swy kłe czyniło honory.

Odprawdzony JW. Minister do domu pod Baranami, udał się potem do Sal przygotowanych na przyjęcie zaproszonych na obiad gości; było uścisków przeszło 200. Osob, wszelkich stanów. Wszyscy iedźmi przeięci uczuciami wdzięczności dla Napoleona, spełnili Toasty za zdrowie Jego. Wszyscy wielbili z prawdziwym zapaem dar Jego, iż przywrócił nam Monarchę przez Polaków do Tronu powołanego i kochanego.

Dla garnizonu całego i ludu rozdawano, w części wino, w części inne trunki; po różnych miejscach były Loterye i zabawy. Wystawiono kokony; zręczni ubiegali się o nagrody na wierzebołku kokonów będące.

Wieczorem dany był Fairwerk; dom pod Baranami był rzędko iluminowany, na wieżach Cyfra Napoleona. Mieszkańcy Krakowa z dobrej chęci suto oświecili całe miasto.

Bal dany na 400. Osob trwał do rana, a lud późno w noc napełniał wszystkie ulice miasta, przypatrując się oświeceni i różnym transparentom i napisom odpowiadającym tej uroczystości.

Sliczna pogoda, porządek i ukontentowanie powszechne oświeciło szczególniey dzień ten uroczysty.

Ten jest krotki Rys odbytey w Krakowie z powszechnym ukontentowaniem Uroczystości dnia 15 b. m.

Jakże przykro wypada nam przytoczyć wyrazek, który całą publiczność wielkim nie spełnił smutkiem! JW. Hrabina z Bimskich Łubieńska, wierna zawsze towarzyska

Męża swego, przedsięwzięła wspólną z nim odbyć podróż, żeby przykładem Męża równie działała na umysły płci swojej; ciesząc się w podróży czerstwem zdrowiem i wesołym humorem, przybyła nieco słaba do Krakowa. W krotce atoli choroba wzrosła i zaczęła być niebezpieczną: Hrabina straciła niezadługo mowę i myśli. Dziwowano się nad mocą duszy Ministra, że nie dał poznać swego zamartwienia przytowanym na obiedzie i afsamblach gościom, i na moment ich nie opuścił. W dniu 15 wszelkie już zniknęły nadzieie: lekarze zapowiedzieli bliski zgon; Minister legkał się go co godzina. Z przykłądną iednak stałością umysłu, przyymie w domu swoim Urzędników i Obywateli po spokojnym wytrwaniu na obrzędzie Kościelnym; podnosi z energią głos: "Niech żyć Cesarz! i z tą samą energią czyta mowę w Trybunale i Sądzie kryminalnym, dalej na obiedzie urzędowym słomi w sobie uczucie małżonka, pomniąc, iż tu jest Ministrem, pełniącym rozkazy Monarchy. Wreszcie nakoniec na tonu rodziny, tu z siłą opadły zaśnie konaiejącą małżonkę. Tak ciągle zwródzonym meństwem dopełniał powołania swiego JW. Minister Sprawiedliwości, mimo w każdej chwili odbywających się przyrodzenia uczucio. Uczucia natury walczyły w Jego sercu z obowiązkami go Urzędowania. Pamiętny zawsze na rozkazy Monarchy, wierny ich wykonawca przytomił w sobie uczucie głębokiego żalu Męża. Ostatnie obowiązki przemogły i tych święcie dopełnił. Obraz stały i heroiczny duszy! Wyborny dla Urzędników do naśladowania soławił przykład! — O godzinie 11 w nocy dnia tego dokończyła życie JW. Ministrowa Łubieńska; nie miała nikogo w Krakowie, któryby nie dzielił z familią przytomną żalu z straty tej Dawy, i, czując

w sobie przymioty rzadkiej Matkońki, przy-  
kładney Matki, Naley przysiacioki, gorliwej i  
ścisłej Obywatelki.

Ciało zmarłej nabalsamowane na uroczy  
s y pogrzebowy obrządek do dziełecznych  
dobr powieził, a Serce oddzielnie w Kościele  
Młodzawskim do ordynacyi Pinezowskiej  
należącym zt żone słało. W dniu zaś 18  
b. m. w K ściele XX. Kapucynow tutez-  
szych uroczyście żałobne odprawito się Nabo-  
żoństwo, w czasie którego po odeztyanych  
licznych Mszach SS. odśpiewanych przez Du-  
chowiestwo Willach, Mszą Wielką śpie-  
wał Sam JW. X. Gawroński, Biskup Kra-  
kowski, nasz Pastorz, przy wyb rney Mu-  
zyce z 60 osob złożonej. Wszystkie wia-  
dze tak Woyskowe, jak i Cywilne tudzież  
Mieszkańcy wszystkich klass tego miasta znay-  
dując się na tym smutnym obrzędzie, pa-  
mięć tak smakomitey, ale już dla dobra świa-  
ta stracony Osoby, uczcily.

Z Paryża d. 3. Sierpnia.

Roslyyski ambasador, Xzę Kurakin,  
przyszedł zupełnie do zdrowia i w krotce wy-  
leździe na wieś na czas nie aki.

Nayjaśniejszy Cesarz kazał na dwóch  
naczeniach porcelanowych w fabryce Sewrey-  
skiej umieścić wizerunki swey małżonki i Ce-  
sarzowej Maryi Teressy. Pierwszy zrobio-  
ny jest podług najpodobniejszey miniatury ma-  
larza Isabey, który zdobi tabakierę Cesarza.  
Słychać, iż oba te naczenia posłał Monarcha  
swoiemu teściowi do Wiednia.

W głównem mieście Meksyku znajdu'e  
się, podług pism publicznych naybogatszy na  
całym świecie batalion gwardyi narodowej;  
składa się bowiem z 800 poszatkowych Hisz-  
panow, a z tych niektórzy posiadają 2, 10 do  
20 milionow piastrow majątku.

Podług ostatnich urzędowych doniesień z

Hiszpanii, korpusy Jenerałow Suchet i Habert  
były zatrudnione opasaniem Tortosy, która  
będzie w krotce ścisło obleżona. To miasto  
leży w Katalonii na lewym brzegu Ebru, o 4  
godziny drogi od środniacego morza. Zbu-  
dowane jest na pochytej górze w urodzajney  
okolicy. Ludność iego wynosi 16,000 dusz.  
Było zawsze ważną twierdzą, a od roku wa-  
rownie iey znacznie iessze pomnożone zosta-  
ły. Odległość od tego miasta do twierdzy Tar-  
ragony wynosi 18 godzin drogi, ale przechodzi  
się przez skały i krąy nieurodzajny.

Dziennik państwa umieścił tłumaczenie  
pamiętnego artykuła, którym dziennik *Argus*  
zakńczył ostatni swoy Nr.

"Wypadki wojny terażniejszey bar-  
dzo są nauczające. Co się tyczy Angielskiego  
skarbu, ten zasada się na ustawiczne po-  
mnażaniu podatkow i nowych pożyczkach. W  
Francyi zaś wydatki wyrownywaią zawsze  
przychodom. Każde posiedzenie Angielskiego  
parlamentu wystawia gorszące obwiniania mi-  
nistrow. W Francyi każde posiedzenie cięła  
prawodawczego zdobi urządzenia dogodne o-  
byczaiom i interesom narodu. Tu znacznie  
postąpiło rolnictwo. Urodzajna Francya mo-  
że zbywaiące płody zamieniać za potrzebne  
iey rzeczy.

"Rozważaj zakaz Angielskich towarow  
podniosł narodowy przemysł. Jeżeli mądra ta  
polityka lat kilka potewa, tedy byt nowo za-  
łożonych rękodzielni ustalony zoftanie. Przer-  
wanie osadowego handlu jest tylko przemiatją-  
cą niedogodnością dla Francyi, zktórey so-  
raz większe wynikają korzyści. Placi w  
prawdzie niektóre zagraniczne płody drożey,  
ale ma zato podobnie płodow pierwszey  
potrzeby. Doskonali się tymczasem wewnę-  
trna iey żegluga, a nowe gościńce, które  
wszędzie są zakładane, ułatwiał i ułatwiał

handel. Jakież Anglii ma korzyści z samokupstwa, które obmierzało jest wszystkim narodom? Bogactwem się niektóre osoby, ale cały naród cierpi. Przewaga morskiej ich siły zasłania rząd. Większością okrętów miała wstrzymywać nieodzowną przewagę Francji, i przez zajęcie niektórych małych wysp utrzymywać równowagę względem przyłączenia wielkich krajów do państwa wielkiego.

"Od roku 1803 także odmieniły się potęga Anglii i Francji! Wojna roku 1805, którą Pitt miał za arcydzieło polityki, utworzyła ligę Reńską, królestwa Westfalskie, Holenderskie i Neapolitańskie. Wojna Pruska posunęła granice ligi Reńskiej aż do Wisty, a upor Angielskiego rządu nie przyjęcia żadnej propozycji do pokoju, tak po Tylicykim pokoju, jako też po naradzeniach Erfurtskich, tudzież zrobione przeciw Francji w Hiszpanii i Portugalii intrygi, poddały to półwyspie pod panowanie Francji. Nakoniec ostatnie usiłowania uczniów Pitta do obłąkania gabinetu Austriackiego, założyły pomiędzy dwiema narodami do wzajemnego szacunku stworzonemi fundamenta pokoju, którego trwałość przez wysokie przymierze utworzona została.

"Tak więc zmocniła się Francya stopniami przez sprzymierzyńców, których Anglii na początku rewolucyjnej wojny za sobą miała. Ministerium Angielskie, które źle zawsze używa wojskowych sił swoich, nie lepiej użył o politycznych swoich związków. W tem czasie, kiedy koalicyjne wojska biły się z Francuzami, mogło być skutecznie, a hadewszyfto z ichwą 14 wystąpić na pias boiu 40,000 Anglików; byliby oni mogli pod dwadzieścia razy zrobić we Włoszech i w Niemczech użyteczną dywersją. Lecz ministerium

Angielskie trudniło się tylko na ow czas podobnemi, jak do Kopenhagi wyprawami. Nie tak myślało o zmocnieniu swoich sprzymierzyńców, jako rzeczy o ich osłabieniu, i zniszczeniu ich potęgi morskiej i handlowej. Postrzegło swój błąd, ale już było zanierychło; bo niespodziewane zwycięstwa Francji odebrały mu wszelką nadzieję do naprawienia go. Taka sama nieoziropność daje się widzieć w źle kierowanych wyprawach do Hiszpanii i Walcheren. Wojska Angielskie zdawały się tylko utrzymywać te kraje, ponieważ nie było tam wojska Francuzkiego, któreby im odporćć mogło. Toż ministerium nie myśli wcale bronić Portugalii, jak tylko formalnie będzie atakowana.

"Wypadkiem tej wojny jest więc: iż Francya zyskała wszystkich sprzymierzyńców, których Anglii miała na początku, pomnożyła silną potęgę swoją ludnością 25 do 30 milionów dusz, rozszerzyła swe brzegi przeszło na 1200 mil Francuzkich, nabyła wiele portów pierwszego rzędu, nowe warsztaty na północnem morzu, Oceanie i na morzach śródziemnem i Adryatyckim, utworzyła lądowy handel, którego cała Angielska siła morska zniszczyć nie potrafi i zapewniła sobie wpływ, którego na przyszłość nie osłabić nie zdoła. Wypadkiem zaś ośmioletniej wojny dla Anglii jest: pomnożenie długów i wydatków do tego stopnia, że ich papierowemi pieniędzmi zaspokoić nie potrafi, co jest pierwszym krokiem do bankructwa; ciągłe powiększanie siły morskiej, co przechodzi zupełnie stosunek do tej ludności i potrzebę związku z tey osadami; ciągłe odłączenie od stałego lądu, które zarządzają Francuzi chęta; zerwanie handlowych związków z stałym lądem, (bo przymierze z Turcyą i wac dłużey nie może, jak przymierze, które przedłuża nieszczęście

półwyspia Hiszpańskiego, i konieczność, w której w krotce się znajdzie, pilnowania 2000 mil brzegów i 60 morskich portów, z których mimo tego wychodzić będą liczne floty i potrafią zaprzężyć ich panowania na morzu. Dwadzieścia przegranych morskich bitew nie przymusza Francji do odstąpienia swego systemu; gdyż posiada u siebie i swoich sprzymierzyńców w wszystkie sposoby do naprawienia szkody. Ale jeżeli choć jedną wygra, tedy już po Angielskiej przewadze na morzu; panowie ci Oceansu zadrżą przed obozujące u 60,000 wojska pod Boulogne.

"Ogromne rozszerzanie Angielskich osad, ta kolosalna masa, zawiera już sama w sobie zarodek upadku. Systema osadowe potężnie wstrząsnione zostało przez odpadnięcie Ameryki. Bunt w St. Domingo dał drugi przykład. Krwawe intryki ministerium Angielskiego w Hiszpanii pociągnąć za sobą mogą niepodległość osad Hiszpańskich, i ta rewolucya przyspieszy nieodzowną niepodległość osad w obu częściach świata. Państwo Francuzkie nie potrzebuje właściwie jak tylko wolnego handlu, dla ściągania do siebie wszystkich bogactw świata. Przemysł jego i plody ziemne, które zbydź może, dostarczą mu tańiej wszystkich azjatyckich rzeczy, niżeli kosztowałoby utrzymywanie odległych osad. Ale Anglija nie potrafi uniknąć, aby ją w wspomniana rewolucya nie postawiła wręczdzie mocarstw trzeciego rzędu. Nawet przewaga jej siły morskiej zapobiedz temu nie może; bo gdy nastąpi powszechny oddział osad, ogłosiwszy się politycznie niepodległemi, będą także chciały co do handlu być niepodległemi! Na ow czas będzie Anglija wszędzie w kłopot, jak znajdzie się już od 3 lat z stanami Ameryki, która zakończyć się niechybnie musi zniesieniem nstaw, które całemu światu chce narzucić.

"Aż do wielkiej tej epoki zajdzie w Europejskim handlu szkodliwa interesom Anglii odmiana. Związki na lądzie między ludem, a ludem będą regularniejsze, przemysł ich wydoskonali się, rolnictwo wzmiesie. Przesiwa polityce wojna, w którą Turcya jest w płątana, spóźnia w prawdzie czas, w którym nowe drogi aż do środka Azji dla Europejskiego handlu otworzyć się mają; iakikolwiek bądź jednak będzie wojny tej wypadek, Konstantynopol musi wszelako być warownią lądowego systemu. Wielkie rzeki płyną z wszystkich końców Europy aż pod tego bramy. Zamknięte morze prowadzi jego okręty, aż do środka Azji, a lita morską Angielską nie potrafi takowem korzyściom przeszkodzić. Konstantynopol jest straszem dla handlu Angielskiego; dla tego też ministerium stara się utrzymywać to mocarstwo w niewiadomości lub w nadużyciu sił jego. Leez zbliża się rewolucya w handlu Angielskim i ta przeznaczy Anglii miejsce, jeżeli tymczasem iaki przypadek nie przyspieszy w gwałtownym sposobie ich upadku.,,

Z Peteraburga d. 15 Lipca d. k.

*Dalszy opis czynności wojsk Rosyjskich za Dunajem..*

D. 16 Czerwca Jenerał major Czyzyrew na mocy rozkaz w Naczelnego wodza odmienił stanowiska swojego korpusu, tak dla strzeżenia Warny, iako też uważania brzegów morza czarnego, na którym pokazały się 3 wojenne okręty nieprzyjacielskie. Takie poruszenie nie mogło się ukryć przed załogą tej twierdzy. Wyszło zatem z Warny blisko 6000 Turkow, którzy śpędem natarli na wojska nasze. Te obrały sobie natychmiast dogodne miejsce na wzgórkach i mężnie odparły napadających nieprzyjaciół. Od godziny 3ciej zrana aż do 11ciej trwała najsaciejsza

wałka. Żaden atak nie udał się Turkom; wszędzie odparci i porażeni, z znaczną stratą uciekać musieli do twierdzy. Jazda nasza ścierała uciekających. Działa twierdzy wstrzymując nasz pogoń, dawały ognia do tłumu: straszliwy grad kul padł równie na Turków, jak i na jazdę naszą. Strata nasza w ludziach i sprzętach dokładniej nie wiadomo; lecz dzięki Bogu nie jest wielka. Liczba poległych nieprzyjaciół jest niezmierną; cały plac boju okryty był prawie ich tylko trupami. O dobrem rozporządzeniu Generała Cyzyrewa i o mężstwie wojsk wszystkich przestał Naczelnym wodzem opisać pochwałą J. J. Mei.

Generał major Hrabia Cukato, połączony z Serwilianami na prawym brzegu Dunaju, rozpoczął równie szczęśliwie działania swoje. D. 11 Czerwca wysłane przez niego lekkie pułki rozpedziły w różnych miejscach nieprzyjaciela dążącego na oswobowienie obleżonej przez wojska nasze twierdzy Perzy - Pałanki. Podpułkownik Hlebow pod wsią Wydrawiem napadnięty był od oddziału Tureckiego z 2000 piechoty i jazdy złożonego; mniejszą stolicę odparł po trzykroć atak nieprzyjaciela i zapędził aż pod szaniec Pracewy. Starszy wojskowy Akutin i major Isajew 4ty we sto kozaków rozproszyli drugi oddział Turecki, wysłany drogą od Praowy na zastonę obrotów pierwszego. Essaula Samsonow z oddziałem swoim rozpedził Turków, którzy wyciągnęli byli z Negotina. Dnia tego stracił nieprzyjaciół w zabitych, ranionych i jeńcach przeszło 200 ludzi. Strata nasza składa się z 14 ranionych i 1 zabitego Serwiliana. D. 14 Czerwca cała załoga Perzy - Pałanki uczyniła wycieczkę w zamiarze przerzucenia się przez wojsko oblegające, ale nie zadługo przymuszona została powrócić do okopów. D. 15 Turcy, w liczbie 8000 zebrani w Praowie, uderzyli na

oddział nasz połączony z Serwilianami, chcąc konieczną oswobowić wyżej wzmiankowaną twierdzę. Bitwa trwała do 4tej popołudniu. Nakoniec piechota musiała nieprzyjaciół i zaledwo o wiorst 8 znalazł w Praowie schronienie. Perza - Pałanka poddała się zatem zwycięzcom bez żadnych warunków kapitulacyi. Strata nieprzyjaciela jest bardzo wielka, ale nie można jej wyrachować, bo goniony zashodził między gorami, rowami, lasami i zaroślami w rozległości 4 wiorst, gdzie jeden batalion drugiego nigdy widzieć nie mógł. Wzięto w niewolę 159 ludzi, zdobyto 2 chorągwie i nieo oręża. Strata nasza nader jest mała. Naczelnym wodzem Hrabia Kamieński, poleca J. J. Mei z imienia wszystkich wojskowych, którzy się szczególnie popisali.

Z Oerebro d. 31 Lipca.

Wczoraj nastąpiło otworenie seymu w kościele miejskim na to urządzonym. Najprzód odprawiono się nabożeństwo, potem J. K. Mość zagał posiedzenia mową, w której między innymi wyraził.

"Gdy przed 3 miesiącami pożegnałem ślany Szwedzkie, spodziewałem się, iż spokojniejsze i szczęśliwe czasy nadgródzą wasze i moje w spólne starania. Lecz iakże nagle znikły te przyjemne widoki lepszej przyszłości! Jakże nagle tak ja, iako i wszyscy wierni moi poddani przekonali się, iak słaby jest fundament, na którym my śmiertelni budujemy nasze nadzieje i życzenia! Ten, który dzielną i przychylną ręką miał wspierać mój tron i dla waszych dzieci przygotować szczęście; ten który w wszystko obiecywał i byłby pewnie uczynił; ten przy którego boku zapomniałem o mey starości i moich kłopotach; ten wydarty mi został i do lepszego przeniósł się życie! Potem w spomniał o swoim i ludu żalu, o oburzeniach pogłoskach, o

naszych z dręczn. śmiach i ubolewst, iż musiał  
 dczye dnia tego, w którym dla dopełnienia  
 świętości usław i bezpieczeństwa osób Szwedz  
 ka krew orężem Szwed.kim przelana być  
 musiała. W mieście, które prawie znajdu  
 je się w stanie oblężenia, nie widział bez  
 pieczeństwa dla seymujących stanów. Spo  
 kójność tylko i zgoda uratować może Szwe  
 cyą. Niechaj Opatrzność (mówił dalej) przy  
 stumi w was wszelką nienawiść i osobisty in  
 teres. Stancie się godnymi waszych przodków,  
 którzy nigdy nie traciłi nadziei w ratowaniu  
 kraju i niepodległości, którą wam zostawili,  
 i wy powiniście ją waszem potomkom docho  
 wać, którzy sprawy wasze surowo sądzić  
 będą. Nie zapomnaysie, iż na domowe na  
 sze głównie czuynie patrzy cke, iż te. żniey  
 sze czasy wymagają nadzwyczajnych środ  
 ków. Oby cień niezapomnianego Xeia, któ  
 re, o nam los nienawistny wydarł, unosił się  
 nad Szweyą i nawet po śmierci odwracał od  
 niej niebezpieczeństwa! Oby pamięć jego na  
 wszystkie umysły działała; oby szlachetny  
 jego oddych przeszedł w wszystkie pierśi, a  
 na ow czas szczęśliwość Szweyji, której  
 nie doszwołiła mu Opatrzność samemu przy  
 gotować, będzie cwocein miłości, którą w  
 wiernym ludzie po sobie zostawił.

Nadworny Kanclers Wetterstedt prze  
 czytał potem Królewskie propozycye, tyzące  
 się stanu i potrzeb kraju, jako też list Króle  
 wski do stanów, aby obraty tajną komisya,  
 której Król da wyjaśnienia, iakie po  
 przedse powinny obior następcy tronu. Mar  
 szatek seymu i nowcy niższych stanów po  
 dziękowawszy, do ucakowania ruki Kró  
 lewskiej przypuszczonemi z fl. li. Jzba ry  
 cerska nie jest na tym seymie tak licana, iak  
 na poprzedzających. Przy spisaniu pokazało  
 się tylko 140 członków.

Z Londynu d. 27 Lipca.

(Przez Francją.)

W Kawiarni Loyds przybito d. 25 Li  
 pea dla uspokojenia publiczności następujące o  
 znanynienie: "Z ukontentowaniem donosi się,  
 iż nie potwierdziła się pogłoska, iakoby na wy  
 spie Dominika Murzyni za cbeym wpływem  
 napsadli i pomordowali zgromadzonych w ia  
 calney sali Angielskich officercw. Ostatnie  
 doniesienia z Dominiki są pod d. 7 Lipca, i  
 Kapitan przybyłego flantąd do Brighton okrętu  
 zapewnił zupełnie rząd o fałszu tey pogłoski."

Dziś odebraliśmy tu smutną wiadomość  
 że Duńskie brygi zabraty d. 19 b. m. pod  
 Norweskimi brzegami 42 ku, iekkich naszych  
 okrętów. Powracająca do Anglii z Bałtyckiego  
 morza kupiecka nasza flota, od której te  
 okręty oderzniete zostały, składała się z prze  
 szło 200 żaglow. Zabor ten sprawił tu w  
 terażniejszych okolicznościach wielkie wra  
 żenie.

Posiłki, które niebawnie do wojska w  
 Portugalii pod Lordem Wellington postane by  
 dz maia, wynoszą, iak zapewniają, 10,000 ludzi.

List z Malty zawiera następującą smutną  
 wiadomość: "Przed kilku dniami, gdy lud  
 okrętu Repulse o 74 działach zwołany na po  
 kład okrętu został, uderzył w ten okręt piorun  
 i zabił blisko 100 ludzi. O uszkodzeniu innych  
 okrętów nie ieszcze nie slyebać."

Rząd nie ma późniejszego doniesienia od  
 wojska n szego z Portugalii, iak do 4 b. m.  
 Wczoray rozeszła się pogłoska, iż nad brze  
 gami Coa krwawa zaszła potyczka. Mowio  
 no także, iż Lord Summerset odebrał list od  
 swego brata, adjutanta Lorda Wellington, w  
 którym mu donosi, iż zaszła bitwa, w któ  
 rey Lord Wellington i on ranionemi zostali,  
 i że strata nasza wynosi do 5000 ludzi. Lecz  
 niepotwierdziły się wszystkie te pogłoski.

Nowy rząd w Karakas posłał officera wyskiego stopnia z pismem do rządu Jamaiki i dowodzącego tam admirała, donosząc im o dalszych odmianach w konstytucyi tego kraju. Tenże rząd postanowił utworzyć powszechną milicyą z wszystkich mieszkańców tej prowincyi od lat 16 do 60.

List Putkownika Robertsons, sekretarza rządu w Kurasao, pod d. z Lipsa, zawiera: Cieszy mnie, iż mogę W Panu donieść o przybyciu okrętu z St. Tomas, który przywiozł wiadomość, iż Porto-Rico poszło za przykładem Karakas.

Z Meksyku nadeszła tu przez Jamaikę d. 25 (Lipca wiadomość, iż rząd i mieszkańcy Meksyku uznali władzę rządowej rady w Hiszpanii, i oświadczyli razem, iż członki tej rady, jeżeli by przez sbieg okoliczności przymuszonemi były opuścić Hiszpanię, anayda w tej prowincyi przyjacielskie przyjęcie.

Prawdziwe nazwisko starego walecznego obrońcy Ciudad-Rodrigo jest Konaghty. Jest on rodem J-landczyk i służył od dawna w Hiszpanii. Inni utrzymują, że jest z Włoch rodem.

Z St. Domingo odebraliśmy listy pod d. 6 Czerwca, w których donoszą, iż znany Murzyn, Jenerał Rigaud, który przed niejakim czasem wysłany z Francyi do Ameryki został, przybył do Port-au-prince i od Naczelnika Murzynów Petiona mile przyjęty został. Gdy ostatni przez to przyjęcie okazał się stronnikiem Francyi, oczekiwać zatem należy, że eskadra Angielska pod St. Domingo, która w walce między Chrystofem i Petionem o panowanie na St. Domingo, była obojętnym widzem, wspierać teraz będzie danielnie pierwszego. Chrystof ma przewagę na morzu; flota jego składa się z wielu zbroynych statków i wielkiej fregaty, którą Chrystof jako

zdobycy od Angielskiego okrętu kupił. Jego flotylla trzymia w zamknięciu flotyllę Petiona w przylądku S. M. kołaja.

Deputowani z Karakas, w prowadzeniu przez ambassadora Hiszpańskiego, Xeia Albuquerque, i Admirała Apodaca, mieli we wtorek i w sobotę naradzenia z Margrabią Wellesley, ministrem związków zagranicznych.

Pogłoska, iakoby nasze wojsko uszły z Portugalii na okręty, nie potwierdza się do tego czasu

Wiele nowych bankructw w Londynie i w prowincyach zachwiały kredyt naryznowskich domow kupieckich; niektóre z nich uznaly zatem za potrzebne obazsc korrespondentem stan swego majątku, co sprawiło nayszy skutek.

Jest podobieństwem, że wschodnio-indyjska kompania opuści swoje zakłady na wyspie Sumatra; inż że mało czynią dochodu, inż że od kilku lat wielkie tam poniosła szkody.

W przeszłym tygodniu przybyło wiele okrętow do Liwerpoolu. Czterdzieści były Amerykańskimi płodami wyładowane. Od 6 do 10 b. m. przybyło tam 8403 beczek pszenicy i 19,020 wozow pszenicy z Nowegoiorku i Fladelfii.

Handlowy traktat z Xciem Regentem Brazylii jest bardzo dla Angielskiego handlu korzystny. Okręty Angielskie i Portugalskie mają rowne prawa. Xżę Regent warował tylko dla swoich okrętow wyłączny handel tytuniem, sżbniową kością, złotym proszkiem i farbowanym drzewem. Okręty obu narodow nie podpadają żadney rewizyi, &c.

*Z Eiworna d. 20. Lipca.*

Dziś rano przyjechał tu Xżę Ottrant (Fosché) i wysiadł do gościelni pod czarnym orłem.



# GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 22. SIERPNIA 1810.

*Z Kiele d. 17 Sierpnia.*

Dzień 15 m. i r. b. jako dzień Jmienia Najisłniejszego Napoleona Cesarza Francuzow był jak nuroczyście obchodzony. Władze Rządowe, Wojsko Magistrat udały się do Kościoła Katedralnego, gdzie po zakończeniu Wotywie, stosownym kazaniu, odśpiewane zostało *Te Deum*, poczem J.W. V. Prezes Administracyi zaprosił na obiad Obywateli i Woy-skowych, w czasie którego zdrowie W. Napole. na 1 Jego Najiaś. Familii spełniono, a wieczor całe Miasto oświecone było.

*Z Amsterdamu d. 7. Sierpnia.*

W Hadze utworzona także została straż honorowa na przyjęcie Cesarza.

Do tutejszey straży honorowej zapisał się wiele żydow.

Wczoraj ogładał Jenerał dywizyi, Hrabia Desaix, naczelny dowodzca w Amsterdanie i departamencie naszym, tutejszą narodową gwardyę, i zapewnił ją o ukontentowaniu Cesarza ze względu ducha, który ją ożywia.

W Dortrecht zapow'e'ził no mieszkańcom, aby przygotowali się na liczny kwateryczek z powodu przybycia Cesarza.

Z Paryża dał także Holenderskim okrę-

tom pozwoleń na artykuły niektóre.

*Z Neapolu d. 21. Lipca.*

Od 10 dni melisły kilka razy mocno wiebry od nasodu, które nie uszkodziły w prawdzie flotyli naszej w portach Kalabryjskich, ale wstrzymały działania przeciw Sycylii. Z tego powodu, oprócz mało znaczących utarczek, nie saszo nie ważnego w cisłninie Messyńskiej.

Osoby, które dla zaspokoienia swej ciekawości iedźszy ślad do Scilla, czynią bardzo powabny opis widoku z tamtejszych gór. Dobremi oczami lub przez szkło widzieć można całą cisłninę między Kalabryą i Sycylią. Oba na przeciw siebie leżące brzegi okryte są okrętami, batterjami i woyskiem. Anglicy zdają się mieć bardzo na ostrożności. Za pierwszym na trwoę wysłzałem stawał podbronia i Jenerał Stuart każe kilka razy we dnie i w nocy podobne czypić wysłzały, iedynie dla w prawlenia woysk. Obozy, których nadbrzegami wiele mał, pomnożyły się znacznie od niejakiego czasu, musieli albo dostać więcej woysk, albo uzbroionych Sycylianow do siebie ściągęli. Rozszerzenie ich obozow może teotyko jest w, biegiem, dla odurzenia nieprzyaciela. W nocy stawiają bardzo wiele małych okrętow na strazy. Za najmniejszym por-

zeniem, które w naszej flotyli postrzegą pu-  
szczałą racę lub dać znaki przez wywieszanie  
latarni.

Dostawienie 5000 popisowych ludzi do  
wojska poszło w królestwie naszym nayspo-  
koiniey.

*Z Ankony d. 21. Lipca.*

Anglicy zaprzestali zamykać Korfu pew-  
ną liczbą fegat i korwet. Aże wojska  
trzymać muszą w Sycylii, nie tentowali nawet  
wylądowania na tę wyspę, która dobrze jest  
wojskiem osadzona. Oprocz S. Maura opu-  
ścili Anglicy inne wyspy Jońskie, z których  
przybywają deputacye do Korfu.

*Z Hanoweru d. 7. Sierpnia.*

Jutro rano wyjeżdża J. K. Mość z zamku  
Herrenhausen, gdzie oglądał wczoraj 7my  
pułk, na obiechanie Hanowerskich prowincyy.  
Orszak nie będzie liczny, bo składa się tylko  
z 4 powozow. Minister skarbowy Bülow  
wyjechał dziś w wieczor do północnych oko-  
lic naszego kraju.

*Z Lipska d. 3. Sierpnia:*

Wczasie krótkiego tu bawienia Hrabia  
Gottorp, Gustaw Adolf, dał się słyszeć, iż  
jedzie na północ.

*Od granic Saskich d. 7. Sierpnia.*

Hrabia Gottorp, który był w Berlinie i  
Potsdamie, powrócił do Saxonii, gdzie tak sty-  
chać czas nieśmiaki zabawie.

*Z Kopenhagi d. 4. Sierpnia.*

Ponieważ wiele dziewcząt z niedostatk  
służby paszeza się na lekki chleb, ażeby więc  
zapobież rozszerzeniu się wenerycznych cho-  
rób, pozwolono tutejszym rzemieślnikom przyy-  
mować dziewczęta do nauki, trzymać jako  
czeladź, a gdy okażą się zdutnemi, nadać im  
prawo majstrowstwa. Magistrat tutejszy po-  
dał oechom tę myśl rządu.

Z zabanych o 8 mil od lądu 49 Angiel-  
skich okrętow żaden nie miał Angielsk cy bar.

dery, ale Amerykańską, Papeburgską, &c.  
Wschodnio-indyyska nasza kompania dobrze  
najmnie próżne swoje magazyny na skład  
zdobyzewowych towarow.

*Z Berna d. 1. Sierpnia.*

D. 26 Lipca zjechała do Lausany Kró-  
lowa Hollenderska pod nazwiskiem Pani Du-  
rusque. Nasalutrz pojechała do Secheron pod  
Genewą. Spodziewamy się, że za dni kilka  
siedzie tu wraz z matką swoją Cesarzową Je-  
zefą.

*Z Freyburga d. 21. Lipca.*

Dziś przejechała przez miasto nasze do  
Szwajcaryi była Królowa Szwedzka, mat-  
ka Gustawa Adolfa, z matką swoją Mar-  
grabiną Badeńską.

*Z Magdeburga d. 4 Sierpnia.*

Wyszło tu następujące obwieszczenie:

" Gdyby się przypadkiem pokazał gdzie  
nieśmiaki Hrabia Lestocq, mienący się Jenera-  
łem jazdy wojska Neapolitańskiego, Urzędni-  
kiem Legii honorowej i Kawalerem orderu  
Oboley Sycylii, upraszam wszystkie swierz-  
chności tak cywilne jako i wojskowe, ażeby  
wspomnianego Lestocq, który o rozmaite bez-  
prawia oskarżonym został, przytrzymały,  
i mnie onegoż wydały. „ Dan w Magdebur-  
gu 29 Lipca.

Generálny Kommissarz Polieyi,

Maiser.

*Dnia 20 i 21 Sierpnia 1810.*

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w  
Kleparzu sprzedawanych.*

W bankocetl:	Przednie.		Srednie.		Poślednie	
	Ztp.	gr.	Ztp.	gr.	Ztp.	gr.
Korzes Pszenicy	94	—	90	—	86	—
— Zyta	66	—	64	—	60	—
— Jęczmienia	60	—	58	—	56	—
— Grochu	64	—	60	—	58	—
— Owsa	58	—	56	—	52	—
— Jagiel	132	—	128	—	120	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—

Magistrat Krakowski niniejszem komu na tym zależy, czyni wiadomo, iż dnia 27go Sierpnia r. b. o godzinie 9tej z rana tutaj na Ratuszu w biurze Referenta ekonomicznego rządów przy bramie Sławkowskiej obmurowany zajmujący w sobie 45 sążni długości, 4 stopy grubości, a 2 sążnie wysokości niemiecy brama Sławkowska przy rzeczonym rądlu stojąca, na reszcie kamienie w ciągach kupionych z rozebranych murów naprzeciwko klasztoru OO. Kapucynów ponkładane przez publiczną licytacyą, za gotową zapłatę sprzedawane będą. Ktoby przeto miał chęć w wspomnionych efektów nabycia, niechaj się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdzie.

Pod niebytność W. Intendents.

*Walenty Bartsch, V. P.*

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 10 Sierpnia 1810.

*Raubach.*

W Imieniu Najjaśniejszego [Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia [Warszawskiego.

Sąd Szlachecki Krakowski Blyktem niniejszym wiadomo czyni, że Xiądz Michał Charłampowicz, Pleban Łoniowski d. 14 Maja 1810 r. zmarł, brat jego Wawrzyniec Charłampowicz, któremu wspomniany zmarły z swego majątku część przez dziedziców aktualnych oznaczył się mającą zapisać, wzywa się, aby względem odebrania wspomnionej części zgłosił się w terminie prawem oznaczonym. Dnia w Krakowie d. 8 Czerwca 1810.

*Jożef Nikorowicz.*

Z Rady Sądów Szlacheckich Krakowskich.

*Olearski.*

*Opisanie*, Leonarda Sułkowskiego, tenże ieć wzrostu średniego, włosów gniadych, na twarzy bladej, w sobie chudy, ciemny na obydwie oczy i nos ma zupełnie zepsuty, w ciemno zielonym surducie, chłopiec go mały prowadzi, naiedao oko zyzowaty; ktoby takowego dostrzegł ma natychmiast wtrosymać, i do najbliższego urzędu, a stamtąd do Urzędu Polityki Krakowskiej dostawć. W Krakowie d. 7 Sierpnia 1810.

*Czapki.*

W departamencie Radomskim w Sarnowie, pod Gniwoszowem znajduje się odtąd do S. Michała każdego czasu 1000 sztuk owiec różnego wieku i rodzaju, całkowicie lub częściami z wolnej ręki do sprzedania. — Owce te są zupełnie zdrowe i do chowu zdadne, w dobrych gatunkach po Hiszpańskich i Angielskich Baranach.

Jmć Pani Duclusy z domu Boichegrain Franciszka, trudniąc się więcej jak od lat szesnastu wychowaniem Panien tak w Polsce, jako i w Niemczech, umyśliła wraz z Mężem swoim założyć pensyą Panieńską tu w Krakowie za pozwoleniem zwierzchności.

Nauki mające się dawać są: Religija, języki Polski, Francuzki i Niemiecki, Historia święta i świecka, Geografia, Arytmetyka, słowem wszystko to co się może przyezynić do udoskonalenia i ozdobicia rozumu i serca młodych Panen. Wszystkie ręczne roboty i gospodarstwa będą Panienki także uczone. Plan Edukacyi będzie dany osobom, które będą życzyły go poznać.

Jmć P. Duclusy otworzy pensyą w przeciagu miesiąca Września na ulicy Wiśney pod Nrem 307 nieda eko Ryńko.

*Opisanie osoby*. I. Michała Pozniana, ten jest rodem z Seistawia z Rossyi. Lat ma 34 Katolik żonaty bez profesyi, małego wzrostu, brunatney pociągłej twarzy, takiegoż nosa, czarnych oczow, ciemnych włosów, mowi po Polsku i po Rusku, miał na sobie koszulę I, spodnie płocienne koloru niebieskiego, I, białą kamizelkę, I, kaftanik z rękawami sukieny niebieskiej a białymi guzikami w siwyj czapce w borach.

2. Zyda Jęka Chłławny, który jest wzrostu dużego, w sobie mężny, lat może około 47 mający, włosów, wąsów i brody rudawey nie bardzo dużej, nosa średniego, twarzy białawey okragłej. Ktokolwiekby tychże z aresztow kryminalnych Lubelskich i o występpek kradzieży obwinionych zbiegów, dostrzegł, ma ich przytrzymać i do najbliższego Urzędu, w tutejszym zaś powiecie do Urzędu Policji pod strażą dostawić. W Krak. d. 24 Lipca 1810. Czapski.

Zastępa Prefekta Departamentu Krakowskiego uwiadomia publiczność, iż Dyrekeya Skarbu publicznego z dnem 30 Lipca r. b. urzędowanie swoje rozpoczęła w domu Celnym na Siradomiu będącym. W Krakowie d. 1 Sierpnia 1810 roku.

Wodzicki, Z. P.

Wroński, S. G.

Opisanie osoby Wincentego Lipińskiego zbiegłego z aresztow kryminalnych Krakowskich, ten ma lat 30, jest wzrostu średniego, twarzy chudorudey, włosów blad, oczow siwych. Nosi na sobe kożuch już nie dobry, mowi doskonale po łacinie i pięknie pisze. Najwięcey przebywa na jarmarkach, w Pacanowie, w Camielaku, Pińczowie, ma żonę w Skalmierszu, brata zaś czyli w Sandomierszu czyli w Sandomirskim, gdyż i tam może przebywać. Ktoby takowego zbiega dostrzegł ma go natychmiast zatrzymać i przy przyzwoitey strazy do Urzędu Policji, w odleglejszych zaś powiatach do najbliższego Sądu odstawić.

W Krakowie d. 25 Lipca 1810.

Czapski.

Opisanie. Tomasz Drag zbiegł z aresztow kryminalnych Krakowskich, jest rodem ze wsi Ciszowy Państwa Pilicy, wzrostu dobrego, w sobie wysmukły, włosów gładych, twarzy chudej nieco dziubatey, postągłej, oczow burych, nosa cienkiego pociągnięto, wąsy rzadkie czasem golił, czasem nie, brody mało zarastającej, na nodze ledwoy lewey czyli prawey ma strup duży, który się w każdym miesiącu odnawia; ktoby takowego zbiega dostrzegł ma go natychmiast zatrzymać i przy przyzwoitey strazy do Urzędu Policji, w odleglejszych zaś powiatach do najbliższego sądu odstawić. W Krakowie d. 25 Lipca 1810.

Czapski.

Dnia 11 Maja r. b. zbiegł w nocy z dworu wsi Szezebakowa nazwiskiem Filosek Szymon, mający tu matkę, rodzeństwo i krewnych; wziął służącemu innemu sordat nowy, sukna popielatego, tudzież kożuch, płaszcz, siwą kapuzę; nadto ma sordat granatowy, półfraczek, wlotoszkę sukna popielatego, spodnie takież i t. d. Gdy na toz Domlaimu przez lat kilka na naukę do kuchni do kilkuset zł. rym. w dobrej monecie straciło; a to na fundamencie przyrzeczeń, Sponsy, oycy Stanisława Filoska, mającego kilku synow, że tenże wspomniany Szymon Filosek syn, jak wiernie, stale, tak i wdzięcznie wysługiwać się będzie przez lat dwanaście. Atoli teraz z rozumu tylko (nie było tu dla niego z różnych względów) potęgaj takowe najwyższe obowiązki, i nie dosyć, okazał się nęgarszym z niewdzięcznikow; (może z czyjejsz namowy, która się w czasie wyjaśni.) Ale jeszcze nie-enota pozabierawszy to, co do niego nie należało, poczyniwszy szkody i t. d. — Przeto ostrzeżę się Publiczność, ktbey wiele na tem zależy, prosząc wszelkich zwierzchności, aby takowego raczyło zatrzymać, miejsca nie pozwolić, w usługi nie brać, ale owszem kazać wiadomość uczynić o nim, postąpić odbierać zł. pol. 50 w dobrej monecie. Bowiem w przeciwnym wydarzeniu, atwo przyznający takiego bez zaświadczenia, którego nie ma, podpadnie nieorzeczenie karze policyynney sub Nro. 3954/640 przepisanej w kwocie dwóch tysięcy zł. pol. w dobrej monecie, ale nadto zagrożonym będzie sądownie do powrócenia wyłożoney wszelkiej strazy &c. Wszak tego wymaga otawo, spokoyność i bezpieczeństwo. — Tenże Szymon Filosek mógł sobie przybrać imię drugie Michała, jest wzrostu małego, ciętajbisłego, włosów białych strzyżonych, nosa dużego szerokiego, brodawka przy nosie, oczow siwych, lat 22 muięcy lub więcej lięzacy.

Z wyraźnego zlecenia Alexy Zawadzki, Oficyaliba Dominikałny